Sitawka, co drewnalem słynie. Otwarcie wystawy prac ludowych

Mają przywracać pamięć o tych, którzy zamieszkiwali te tereny. W miejscowości Sitawka powstaje szlak drewnali, czyli wielkoformatowych obrazów z twarzami mieszkańców na frontach budynków. Ich autorem jest Arkadiusz Andrejkow. W czwartek (13.05) dokonano oficjalnej prezentacji prac. Wzięła w niej udział Wiesława Burnos, członek zarządu województwa, który wsparł finansowo tę inicjatywę.

- Takie przedsięwzięcia są po to, żeby pamiętać, żeby złączyć młode pokolenie i powiązać ze starym. Zawierają one głęboki sens – chronią od zapomnienia to, co leżało do tej pory na dnie szuflad - mówiła Wiesława Burnos. - Tego typu inicjatywy zawsze były i będą wspierane przez marszałka województwa i cały zarząd – zapewniła, przekazując Damianowi Bakunowi, sołtysowi Sitawki, książkowe upominki.

Jerzy Pogorzelski, wójt Janowa, zwrócił uwagę, że pomysł na drewnale wyszedł od samych mieszkańców, od Koła Gospodyń Wiejskich w Sitawce.

- Jest to fenomen na naszym terenie. Takich drewnali nigdzie się nie spotyka. Jako wójt bardzo doceniam zaangażowanie mieszkańców, ich wpływ na kultywowanie historii i kultury – mówił.

Odnowione wspomnienia

Wszystko zaczęło się w lipcu ubiegłego roku drewnalem „Na ławeczce". W sierpniu powstały kolejne, w tym obraz nad zalewem przedstawiający młynarza, który wspierał lokalną społeczność w czasach okupacji.

- Pierwotnie miała być to taka atrakcja turystyczna. Natomiast okazało się, że podczas poszukiwania zdjęć, mieszkańcy bardzo zaangażowali się w ten proces i doszło do niesamowitej integracji międzypokoleniowej – mówiła Izabela Gwiazdowska, koordynatorka projektu z ramienia KGW. - Ludzie zaczęli wychodzić z domów, siadać na ławeczce, a dzieci – dopytywać.

Dlatego zdecydowano się na kontynuację działań.

- W tym cyklu powstaną jeszcze cztery prace na przełomie lipca i sierpnia – głównie dzięki współpracy z urzędem marszałkowskim, za co bardzo dziękujemy. Docelowo ma być ich kilkanaście – dodała Gwiazdowska.

Najważniejsza fotografia i dobre podłoże





Autor obrazów, 36-letni Arkadiusz Andrejkow, absolwent Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, starymi fotografiami zainteresował się jeszcze na studiach. Drugą pasją, która go pociągała, było malowanie na nietypowych podłożach. Stąd pomysł na drewnal, czyli fotografię odwzorowaną na domostwie portretowanych.

> *- Najważniejsze, żeby deski były zagruntowane, a farby przystosowane do malowania na zewnątrz – wyjaśnił malarz. - Doceniam każde stare zdjęcie, bo to są unikaty, perełki i warto je pokazywać szerszemu gronu.*

Wieś tematyczna

Ukończony szlak podlaskich drewnali można będzie podziwiać najprawdopodobniej już w październiku br. To jednak nie wszystko. Prace Arkadiusza Andrejkowa to początek większego projektu.

> *- Chcemy stworzyć trasę edukacyjną, która będzie prowadziła po całej wsi. Wówczas Sitawka stanie się pierwszą miejscowością w Polsce, gdzie będzie można podążać tak wyjątkowym szlakiem wspomnień – zapowiedział Damian Bakun, sołtys Sitawki i zarazem przewodniczący KGW.*

Wierzą w to też mieszkańcy wioski i są dumni z tej nietypowej galerii.

***

W czwartkowym spotkaniu uczestniczyli m.in.: poseł Kazimierz Gwiazdowski, Justyna Grabowicz - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Janowie, Sylwia Sadłowska - dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie, proboszcz tamtejszej parafii - ks. Stanisław Grabowiecki oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Anna Augustynowicz
red.: Małgorzata Sawicka
fot.: Kamil Timoszuk